



<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2018.31>

Pieczęcie przy dokumentach Związku Pruskiego. Akt erekcyjny i dokumenty akcesyjne, wyd. Marcin Hlebionek, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017, ss. 400 + 1 nlb. + XLVIII s. tabl., il., ISBN 978-83-231-3944-7.

W 2017 r. nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika ukazała się najnowsza edycja Marcina Hlebionka, naukowca związanego z Instytutem Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu, która nawiązuje do badań prowadzonych przez niego od wielu lat. W dotychczasowym dorobku tego historyka odnajdujemy chociażby monumentalny katalog pieczęci przy dokumentach samoist-

nych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy¹ czy szereg innych, pomniejszych, studiów z pogranicza sfragistyki i archiwistyki.

Omawiana praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, katalogu pieczęci, bibliografii, indeksu dysponentów pieczęci, obszernych streszczeń w językach niemieckim i angielskim oraz tablic z kolorowymi zdjęciami odcisków pieczętnych.

W słowie *Od Autora* M. Hlebionek wspomina inspiracje skłaniające go do podjęcia recenzowanej pracy, zwracając szczególną uwagę na inwentaryzację pieczęci przy toruńskim egzemplarzu dokumentu erekcyjnego Związku Pruskiego, która związana była z wypożyczeniem tego dyplomu na potrzeby organizowanej w 2014 r. w Kwidzynie wystawy traktującej o powstaniu i działalności rzeczonoj konfederacji. To właśnie badania prowadzone przy tym dokumencie, stanowiącym obecnie część zasobu Archiwum Państwowego w Toruniu, skłoniły M. Hlebionka do przeprowadzenia dalszych kwerend.

W krótkim wstępie autor jedynie odsyła do najważniejszych prac dotyczących interesującej go tematyki, nie roszcząc sobie pretensji do wyczerpania tematu. Marcin Hlebionek zauważa, że w literaturze przedmiotu dominują przede wszystkim opracowania poświęcone sfragistyce miejskiej, co związane jest z prowadzeniem licznych badań o charakterze regionalnym. Na uwagę zasługuje to, że toruński historyk sięga w swoim wydawnictwie, poza licznymi pracami niemiecko- czy anglojęzycznymi, również po literaturę dotychczas z rzadka wykorzystywaną przez sfragistyków zajmujących się Prusami, np. do dorobku rosyjskiego badacza Dimitrija Bajduża (s. 13, przyp. 3).

Rozdział pierwszy (*Wcześniejsze publikacje*) w całości został poświęcony dotychczasowym edycjom zarówno dokumentów konfederacyjnych, jak i pieczęci przy nich się znajdujących. O ile pierwsze publikacje poszczególnych aktów pochodzą już z XVI stulecia, to zainteresowanie pieczęciami ma późniejszą metrykę. Właściwie dopiero od XIX w. możemy mówić o badaniach *stricto* sfragistycznych, które zresztą prowadzone były wówczas na szerszą skalę. Autor, co zrozumiałe, docenia na tym polu zarówno dokonania Friedricha Augusta Vossberga, jak i Bernharda Engela, publikując również podobizny tablic z odrysami pieczęci, które umieszczone zostały w dziełach wspomnianych badaczy (s. 17, il. 1).

W rozdziale drugim zatytułowanym *Związek Pruski* (s. 17–22) toruński badacz, na podstawie literatury przedmiotu, nakreśla kontekst historyczny powstania konfederacji. W tej sekcji znajdziemy również faksymile aktów erekcyjnych Związku Pruskiego – egzemplarz toruński (oznaczony przez M. Hlebionka na potrzeby swojej publikacji symbolem **A**) oraz egzemplarz elbląski (**B**) – wraz z przywieszonymi doń odciskami pieczętnymi.

W kolejnym, trzecim już rozdziale (*Dokumenty erekcyjne i akcesyjne Związku Pruskiego*, s. 22–27) M. Hlebionek zajmuje się szczegółową charakterystyką dokumentów erekcyjnych i akcesyjnych. Autor zaznacza, że w większości przypadków, zwłaszcza na początku trwania konfederacji, wspomniane dyplomy wystawiane były w dwóch egzemplarzach, z których jeden trafiał do archiwum miejskiego w Toruniu, a drugi – do

¹ Marcin HLEBIONEK, *Katalog pieczęci przy dokumentach samoistnych w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy*, Warszawa 2012.

analogicznej instytucji w Elblągu. W okresie późniejszym, bezpośrednio poprzedzającym wojnę trzynastoletnią, część dokumentów zachowała się tylko w jednym egzemplarzu, co skłoniło badacza do wysunięcia supozycji o składaniu ich tylko w jednym egzemplarzu: albo w Toruniu, albo w Elblągu. Autor pokusił się również o przeanalizowanie dziejów zasobu obu archiwów, zwracając baczną uwagę na stan zachowania dokumentów i pieczęci przy nich zawieszonych, próbując jednocześnie określić, kiedy obecnie brakujące *sigilla* uległy zniszczeniu. W tym miejscu publikowane są także przykłady dokumentów akcesyjnych (s. 25, il. 3). Ustęp ten kończą rozważania poświęcone formułom sigillacyjnym prowadzące do konstatacji, że w przypadku dokumentów Związku Pruskiego są one bardzo sformalizowane, co było związane z ustaleniem ich formularza podczas zjazdów stanowych.

Bardzo frapujący jest rozdział czwarty, noszący tytuł *Pieczęcie przy dokumentach związkowych. Aspekty prawne i techniczne* (s. 27–38). Autor porusza w nim najpierw podstawy prawne, zestawiając postanowienia Związku odnośnie do zasad pieczętowania dokumentów z przepisami prawa chełmińskiego, stwierdzając, że to artykuł 64 wspomnianej kodyfikacji determinował przywieszanie do dokumentów konfederacyjnych pieczęci większych przez miasta pruskie. Ponadto dochodzi do wniosku, że zwyczaj przyjęte przez zakon krzyżacki „mogły [...] wpłynąć na dobór barw wosku, w którym odciskali swe pieczęcie przedstawiciele różnych kategorii dysponentów przystępujących do Związku” (s. 28). Toruński historyk nie pomija w swoich rozważaniach procedury pieczętowania. Co ciekawe, trwała ona długo, prawdopodobnie jest to, że nie zakończyła się do 14 III 1440 r. (taką datę nosi dokument erekcyjny). Wszak niektórzy z uczestników zjazdu w Kwidzynie mieli zostawić swoje pieczęcie i wyruszyć w drogę powrotną. Marcin Hlebionek słusznie zastanawia się nad tym, jak należy rozumieć owo pozostawienie swojej pieczęci. Ostatecznie dochodzi do wniosku, że prawdopodobnie chodzi tu o pozostawienie przez dysponentów gotowych odcisków pieczęci, a nie tłoków, które zostały później przywieszane do dokumentu. Potwierdzeniem jego hipotezy mogą być liczne *sigilla*, na których zachowały się napisy na miseczkach ochronnych pieczęci pozwalające zidentyfikować jej właściciela (imię, nazwisko lub przydawka posesjonatywna – zapisane w całości lub skrótowo). Autor porusza również problem zwrotu pieczęci, który związany był z występowaniem niektórych miast z konfederacji. Integralną częścią tego rozdziału jest zagadnienie materiałów pisarskich użytych do sporządzenia aktów, a także stan zachowania oraz sposób mocowania pieczęci. Następnie M. Hlebionek przechodzi do omówienia używania więcej niż jednej pieczęci przez danego dysponenta oraz karencji pieczęci. Na koniec toruński badacz poświęcił nieco uwagi „długości życia pieczęci” (s. 37–38), starając się odpowiedzieć na pytanie, jak długo dana pieczęć pozostawała w użyciu.

Nie mniej interesującym ustępem omawianego dzieła jest rozdział piąty, zatytułowany *Charakterystyka pieczęci. Strona wizualna i inskrypcje* (s. 38–47). Autor w poszczególnych podrozdziałach charakteryzuje kolejno pieczęcie miejskie oraz rycerskie wedle trzech punktów: 1) materiał pieczęci; 2) forma i wielkość pieczęci oraz 3) wyobrażenie i legenda pieczęci. Osobno przedstawione zostało *sigillum* kapituły warmińskiej.

W ostatnim rozdziale M. Hlebionek przedstawił zasady wydawnicze omawianego katalogu, opierając opis poszczególnych not na *Międzynarodowym Słowniku Sfra-*

gistycznym, zastrzegając jednak, że zaadaptował je do publikowanego materiału źródłowego.

Część właściwa książki to katalog zestawiający 122 pieczęcie znajdujące się do dziś przy dokumentach erekcyjnych (łącznie: 49 rycerskich, 16 miejskich, w poszczególnych egzemplarzach: **A** – 42 rycerskie, 2 miejskie; **B** – 28 rycerskich, 14 miejskich) i akcesyjnych (23 rycerskie, 33 miejskie, 1 kapitulna) oraz informacje o 18 odciskach (5 rycerskich, 13 miejskich), które się nie zachowały do naszych czasów. Całość publikacji zamyka 48 tablic, na których umieszczone zostały kolorowe zdjęcia 122 pieczęci przywieszonych do dokumentów konfederacyjnych.

Niewątpliwie recenzowana praca prezentuje wysoki poziom naukowy oraz stanowi znaczący wkład w rozwój badań nad sfragistyką i heraldyką średniowiecznego rycerstwa pruskiego (zwłaszcza zważywszy na to, że historiografia dysponuje dotychczas jedynie edycją pieczęci rycerskich strony krzyżackiej przywieszonych przy dokumencie rozejmu łęczyckiego z 1433 r.; zauważyć jednakowoż należy brak edycji analogicznego dyplomu – i pieczęci przy nim wiszących – pokoju mełneńskiego). Niestety niewątpliwym mankamentem interesującej nas pozycji jest strona techniczna (redakcyjna). Praca obfituje w liczne wolne strony, jakość kolorowych fotografii umieszczonych na tablicach pozostawia wiele do życzenia (przebarwienie), pojawia się również podwójna spacja między wyrazami (por. np. s. 13, przyp. 3). To wszystko sprawia wrażenie, że publikacja jest niedopracowana pod względem redakcyjnym i edytorskim. Niemniej powyższe uwagi krytyczne nie zmieniają faktu, że całość dzieła M. Hlebionka należy ocenić bardzo pozytywnie.

Mgr Łukasz Włodarski

Institut Historii i Archiwistyki

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

e-mail: lw@doktorant.umk.pl

ORCID ID: 0000-0001-8615-1835